

Tomasz Bereza, Piotr Chmielowiec, Janusz Grechuta,
*W cieniu „Linii Mołotowa”. Ochrona granicy ZSRR z III Rzeszą między
Wiszną a Sotokiją w latach 1939–1941*,
Instytut Pamięci Narodowej, Rzeszów 2002, ss. 264

Nakładem Instytutu Pamięci Narodowej ukazała się książka *W cieniu „Linii Mołotowa”*, autorstwa Tomasza Berezy, Piotra Chmielowca i Janusza Grechuty. Nie jest to pierwsza poświęcona sowieckim fortyfikacjom granicznym publikacją tych autorów. T. Bereza wspólnie z P. Chmielowcem w 2000 r. wydał przewodnik po dwóch rejonach umocnionych „Linii Mołotowa”¹, publikował ponadto artykuły poświęcone tej tematyce².

We wstępie Autorzy wnikliwie przeanalizowali dotychczasowy stan badań dotyczący nie tylko umocnień „Linii Mołotowa”, ale również całości zagadnień związanych z okupacją sowiecką i wydarzeniami czerwca 1941 r. na omawianych przez siebie terenach. W pierwszym rozdziale, zatytułowanym *Ukształtowanie i zabezpieczenie granicy ZSRR nad dolnym Sanem i na Roztoczu*, zawarli opis działań Armii Czerwonej jesienią 1939 r., delimitacji granicy sowiecko-niemieckiej oraz założeń sowieckiego systemu ochrony pasa przygranicznego. Na uwagę zasługuje zamieszczony wykaz miejscowości objętych akcją przesiedleńczą w związku z utworzeniem pasa granicznego, a także zestawienie strażnic 91 i 92 Oddziału Wojsk Pogranicza NKWD.

¹ T. Bereza, P. Chmielowiec, *Linia Mołotowa. Krótka historia i przewodnik po zapomnianych fortyfikacjach na Ziemi Przemyskiej i Roztoczu*, Przemyśl 2000.

² T. Bereza, *Geneza oraz budowa Przemyskiego i Rawskoruskiego – Rejonów Umocnionych Linii Mołotowa*, „Galicja” 2001, nr 1–2; *idem*, *Radzieckie umocnienia graniczne Linii Mołotowa na przykładzie punktu oporu Wielki Dział*, „Prace Historyczno-Archivalne”, t. X, 2001.

Właściwej „Linii Mołotowa” dotyczy rozdział drugi: *Raworuski Rejon Umocniony*. Autorzy scharakteryzowali w nim pokrótce sowiecką sztukę fortyfikacyjną z lat 1929–1941, omówili operacyjne uwarunkowania lokalizacji fortyfikacji Raworuskiego RU, przebieg prowadzonych na jego terenie prac budowlanych oraz charakterystykę techniczną umocnień stałych i polowych.

Bez wątpienia największym atutem książki jest opracowany przez P. Chmielowca obszerny rozdział trzeci pt. *Wojna*, poświęcony działaniom toczonym w pasie Raworuskiego RU w czerwcu 1941 r. Zostały tu pokrótce omówione zamiary operacyjne oraz rozmieszczenie sił obu stron przed 22 czerwca 1941 r. Warto podkreślić, iż zawarty w książce opis walk o strażnice Wojsk Pogranicza NKWD, a także pas przesłaniania i pozycję główną Raworuskiego RU, po raz pierwszy w polskiej historiografii dostatecznie szczegółowo ujmuje działania obu stron. Dotychczasowe opracowania w znacznej mierze nosiły bowiem charakter propagandowy (m.in. J. Rożański), zaś w odniesieniu do walk o same fortyfikacje były raczej efektami nadmiernej i pozbawionej podbudowy źródłowej wyobraźni autorów (m.in. A. Małysz).

Zamykający książkę *Epilog* charakteryzuje losy umocnień Raworuskiego RU po czerwcu 1941 r., uwzględniając m.in. likwidację infrastruktury pasa pogranicznego, rozbijanie fortyfikacji przez polskie i ukraińskie podziemie zbrojne, a także rozpoznanie i zabezpieczenie umocnień przez Wojsko Polskie w okresie powojennym.

Książkę uzupełnia obszerny aneks źródłowy obejmujący materiały dość różnorodne – fragmenty wspomnień i listy ludności cywilnej zamieszkującej pas pograniczny, a także notatki pochodzące z kronik parafialnych. W zamiarze Autorów mają one, jak można sądzić, ilustrować groźbę sowieckiej okupacji oraz atmosferę tragicznych wydarzeń czerwca 1941 r. Zabrakło jednak wśród nich relacji żołnierzy sowieckich i niemieckich – uczestników walk o fortyfikacje Raworuskiego RU. Autorzy dotarli przecież do tego rodzaju źródeł (wzmiankują je w przypisach). Zamieszczenie ich fragmentów, oczywiście z odpowiednimi komentarzami odnośnie propagandowego charakteru, bez wątpienia wzbogaciłoby publikację. W aneksie znalazły się również tabelaryczne zestawienia obiektów fortecznych, które Autorzy odnaleźli i zinventoryzowali podczas badań pasa przesłaniania i głównej pozycji obrony Raworuskiego RU (wraz z informacjami na temat konstrukcji, uzbrojenia i obsady). Autorzy zamieścili ponadto listy cywilnych ofiar poległych podczas walk sowiecko-niemieckich w czerwcu 1941 r.

Na szczególną uwagę zasługuje część materiału ilustracyjnego książki, zaczerpnięta z kolekcji Tadeusza Sienkiela. Znakomicie zreprodukowane fo-

tografie, wykonane przez Niemców po walkach, przedstawiają nie tylko obiekty forteczne „Linii Mołotowa”, ale także zniszczony i porzucony przez Armię Czerwoną sprzęt – czołgi, samochody, artylerię. Autorzy zamieścili również mapy rozmieszczenia opisywanych przez siebie fortyfikacji Raworuskiego RU, a także infrastruktury 91 i 92 Oddziału Wojsk Pogranicza NKWD. Należy wyrazić żal, iż efekty ich żmudnej pracy zostały zniekształcone przez nie najlepiej dobrane „podkłady” kartograficzne, wśród których przemieszane są mapy polskie przedwojenne i współczesne, ze szkicami pochodzącymi z niemieckiego opracowania *Denkschrift...* Należy ponadto zwrócić uwagę, iż na mapach, niezależnie od ich skali, zastosowano niemal identyczne, nazbyt duże, symbole schronów bojowych, sugerujące istnienie gigantycznych budowli (o ścianach sięgających 100–750 m).

Mimo tych drobnych mankamentów czytelnik otrzymuje do ręki publikację bez wątpienia wartą uwagi. Autorzy zaprezentowali w niej nowe spojrzenie na problematykę funkcjonowania sowieckiego systemu inżynierskiego zabezpieczenia granicy z III Rzeszą, w zakresie znacznie szerszym od dotychczas praktykowanego w polskiej historiografii. W cieniu budzących coraz większe zainteresowanie fortyfikacji „Linii Mołotowa” dostrzegli bowiem ważną rolę, jaką pełniły Wojska Pogranicza NKWD, a także wojska polowe, których ugrupowanie nadal wzbudza dyskusje na temat charakteru planów operacyjnych Armii Czerwonej w przededniu uderzenia Wehrmachtu. Pozostaje zatem wyrazić nadzieję, iż Autorzy będą kontynuować badania i uważnie przyjrzą się cieniem rzucanym przez kolejne rejonu umocnione „Linii Mołotowa”.

Tomasz Wesółowski